

Podnosząc poprzeczkę

Brytyjski oddział Transparency International opublikował raport na temat dobrych praktyk w przemyśle zbrojeniowym pt. „Podnosząc poprzeczkę” (Raising the Bar).

Raport jest wynikiem prac ekspertów TI w ramach programu poświęconego sferze obronności i bezpieczeństwa. Oparty jest on o dane zgromadzone na potrzeby badania analizującego stopień gotowości na zagrożenia *korupcyjne* czołowych 129 firm zbrojeniowych.

Jak napisano we wstępie do raportu, jego celem jest pomoc w podnoszeniu standardów *antykorupcyjnych* w światowym sektorze bezpieczeństwa poprzez upowszechnianie dobrych praktyk.

Autorzy raportu podzielili przytaczane wzory i przykłady na 7 obszarów działalności, które mają wpływ na wizerunek firmy jako zabezpieczonej przed *korupcją* i zdolnej do podjęcia adekwatnych działań w przypadku jej zaistnienia. Przede wszystkim firmom zalecono przejrzystość i otwartość w informowaniu o podejmowanych inicjatywach *antykorupcyjnych*. Podkreślono również wagę, jaką ma przykład płynący z góry w postaci otwartego opowiedzenia się naczelnego kierownictwa przeciwko *korupcyjnym* praktykom, zarówno na forum podmiotu, jak i poza nim. Nie mniej istotna okazała się potrzeba dokonywania okresowej ewaluacji wdrożonych rozwiązań *antykorupcyjnych* pod kątem ich skuteczności i konieczności zmian. Po czwarte zaznaczono potrzebę przeprowadzania analiz ryzyka *korupcyjnego* jako fundamentu dla późniejszych działań prewencyjnych. Raport wskazuje również na istotę podejmowania tematyki *antykorupcyjnej* w relacjach z podmiotami trzecimi, tj. podwykonawcami, przedstawicielami handlowymi czy pośrednikami. Jako kolejny wyróżnik przedsiębiorstw przygotowanych na zagrożenia *korupcyjne* podano odpowiednie szkolenia dla personelu. Na koniec wyróżniono wprowadzenie odpowiednich uwarunkowań dla działalności demaskatorskiej pracowników oraz należytej dalszej analizy uzyskanych tą drogą informacji.

Jak argumentują autorzy, przedsiębiorstwa zbrojeniowe zawierają kontrakty z rządami, zaś podejmujący decyzje politycy (przynajmniej w państwach demokratycznych), muszą się z nich rozliczyć przed opinią publiczną, zwłaszcza w przypadku skandalu *korupcyjnego*. Dlatego lepiej dla

koncernów, jeśli mają opinię dobrze zarządzanych i odpornych na *korupcyjne* pokusy, daje to bowiem większą gwarancję, że przekazane im środki budżetowe zostaną należycie spożytkowane, co nie jest bez znaczenia dla społeczeństwa i patrzących rządzającym na ręce mediów.

Źródło: www.ti-defence.org



Pliki do pobrania

[\(pdf, 1.77 MB\)](#)